

ANNA RUNGE
JERZY RUNGE

Uniwersytet Śląski w Sosnowcu

POLITYKA LOKALNA I REGIONALNA W ŚWIETLE DEPOPULACJI – NA PRZYKŁADZIE WOJEWÓDZTWA ŚLĄSKIEGO

Abstract: Local and Regional Policy in the Light of Depopulation – Example of Silesian Voivodeship. Decreasing number of population along with demographic ageing create significant developing challenges in the labour market, in housing, social infrastructure, education and in many other areas. This applies in particular to the areas in which significant intensification of depopulation is already observed or expected to occur. Therefore, it should be considered when local and regional policies are being created, and it should be reflected in development strategies formulated for each area.

The goal of the article is to determine whether the formulated development strategies reflect the real needs arising from the observed social processes and how precisely they reflect local and regional policies. This problem is illustrated by the example of the Silesia Voivodeship.

Keywords: Demographic ageing, depopulation, development strategy, Katowice, local policy, regional policy, Silesian Voivodeship.

Wprowadzenie

Polityka lokalna rozumiana jest zazwyczaj jako świadome i celowe działanie na rzecz stymulowania rozwoju społeczno-gospodarczego podstawowej jednostki administracji terenowej, jaką jest gmina, zaś polityka regionalna odnosi się do szczebla powiatowego lub wojewódzkiego i polega na wspieraniu poszczególnych regionów kraju w zakresie ich konkurencyjności [Potoczek 2003]. Priorytetami polityki lokalnej są: po pierwsze – zapewnienie ludziom miejsc pracy i dochodów z tytułu zatrudnienia, zaś po drugie – zapewnienie warunków bytu materialnego, warunków rozwoju duchowego oraz poczucia bezpieczeństwa i perspektyw na przyszłość [Parysek 1996]. Z kolei realizowana polityka regionalna powinna pozwolić na: tworzenie warunków rozwoju gospodarczego, utrzymanie i rozbudowę infrastruktury społecznej i technicznej, pozyskiwanie środków finansowych na realizację zadań z zakresu użyteczności

publicznej, racjonalne wykorzystanie zasobów przyrody, jak i wspieranie rozwoju kultury i ochrony dziedzictwa kulturowego [Potoczek 2003].

Celem prezentowanego opracowania jest próba skonfrontowania założeń wybranych strategii rozwoju lokalnego, regionalnego i krajowego z obserwowanymi współcześnie procesami depopulacji oraz stwierdzenia czy uwzględniają one konsekwencje dokonujących się zmian ludnościowych i w jakim stopniu przekłada się to na wytyczane kierunki polityki lokalnej lub regionalnej. Inaczej mówiąc – czy formułowanie strategii rozwoju odzwierciedla rzeczywiste potrzeby i wyzwania wynikające z obserwowanych procesów społeczno-gospodarczych.

1. Rozwój a pojęcia pokrewne

Nie ulega wątpliwości, że zarówno miasta, jak i regiony wykazują zmienność procesów przemian nie zawsze odpowiadających pojęciu *rozwoju*. Zasadniczo możliwymi sytuacjami mogą być wzrost/spadek lub rozwój/regres. W pierwszym przypadku są to odpowiednio – powiększanie lub pomniejszanie się wielkości określonej cechy w mieście lub w regionie. W drugim przypadku, tj. rozwoju lub regresu – odnotowywane zmiany mają wymiar nie tyle ilościowy, co jakościowy. Polegają na przechodzeniu od struktur mniej do bardziej złożonych (rozwój); albo od struktur złożonych do struktur prostych – regres [*Filozofia a nauka...* 1987: 613]. W wymiarze terytorialnym odzwierciedleniem rozwoju lub regresu [Maik 2000]:

- morfologicznego – jest intensyfikacja niektórych istniejących w przestrzeni elementów (a nawet pojawianie się nowego elementu lub grupy elementów), którym towarzyszy osłabienie innych elementów, a nawet zanik niektórych z nich. Świadczy to o intensyfikacji lub osłabieniu redystrybucji zjawiska lub grupy zjawisk.
- gospodarczego – jest pobudzanie wzrostu istniejących działalności gospodarczych oraz kreowanie nowych rodzajów działalności przy hamowaniu wzrostu, a nawet likwidacji innych. Zmiany strukturalne prowadzące do wzrostu (spadku) działalności wiodących w gospodarce możemy uznać za przejaw zmian funkcjonalnych.
- społecznego – jest kreowanie lub ograniczanie indywidualnych oraz grupowych powiązań między ludźmi, pozwalające na zaspokajanie potrzeb życiowych, ale też umożliwiające osiągnięcie wyższej pozycji w hierarchii społecznej.

Niezależnie od ilościowego, czy ilościowo-jakościowego wymiaru zmian funkcjonalnych, morfologicznych i społecznych odnotowywanych na określonym obszarze, ważna jest też skala hierarchiczna oraz skala czasowa ujawniania się tych przeobrażeń. Skalę hierarchiczną najczęściej identyfikujemy z czterema wzajemnie na siebie oddziałyującymi poziomami – ponadkrajowym, krajowym, regionalnym i lokalnym. Cykle koniunkturalne w gospodarce, globalizacja, I i II przejście demograficzne czy

też suburbanizacja są najczęściej wskazywane jako te, które kształtują procesy i struktury społeczno-gospodarcze w największej skali terytorialnej. Zmiany na poziomie krajowym są pochodną dotychczasowych, historycznych uwarunkowań rozwojowych. W obrębie regionu na przebieg procesów społeczno-gospodarczych także wpływają jego historyczne uwarunkowania, ale również polityka regionalna oraz stopień spójności społeczno-gospodarczej decydującej o możliwościach realizacji regionalnego ładu społeczno-gospodarczego i przestrzennego. Na poziomie lokalnym nakładają się na siebie zarówno miejscowe uwarunkowania przemian, jak i oddziaływania zewnętrzne (globalne, krajowe, regionalne).

Cechą procesów demograficzno-społecznych jest konieczność ich rozpatrywania w kontekście zmienności długookresowej, średniookresowej, krótkookresowej, czy też incydentalnej. Przykładowo, do zmian długookresowych zaliczamy transformację demograficzną, przejście mobilności przestrzennej Zelinsky'ego [1971] czy proces urbanizacji, zaś przejawem zmian średniookresowych, krótkookresowych albo incydentalnych mogą być konsekwencje demograficzno-społeczne klęsk żywiołowych, konfliktów zbrojnych i zmian w przebiegu granic polityczno-administracyjnych [Kantor-Pietraga 2014].

Podobnie rzecz się ma z procesami i strukturami gospodarczymi. W długim horyzoncie czasu ich zmienność jest przejawem transformacji funkcjonalnej, tj. przejścia od feudalizmu do wczesnego, a następnie do późnego kapitalizmu; wpływu cykli N.D. Kondratiewa [1925]; czy też zmian zgodnych z modelem trzech sektorów gospodarki. W średniookresowej perspektywie może to być wpływ średnioterminowej cykliczności gospodarczej wynikającej z planów i strategii rozwoju. Z kolei gospodarcza zmienność krótkookresowa może być pochodną bieżących wahań koniunkturalnych na rynkach światowych.

To krótkie przypomnienie przedmiotowej (gospodarka, społeczeństwo, przestrzeń) oraz hierarchiczno-czasowej złożoności uwarunkowań polityki lokalnej i regionalnej wskazuje, że dokonujące się przemiany społeczno-gospodarcze często odbiegają od paradygmatu rozwoju dominującego w dokumentach typu diagnozy i strategii. Generalnie paradygmat rozwoju oznacza, że społeczeństwo oraz gospodarka rozwijają się, zatem w strategiach zakłada się, że wszystkie tendencje przemian będą miały charakter pozytywny. W zakresie procesów i struktur ludnościowych przejawiać się to ma m.in. wzrostem zaludnienia, liczby pracujących, korzystnymi zmianami w strukturze wieku czy wykształcenia, poprawą dostępności usług. W dokumentach tych na ogół zakłada się, że wszystkie składowe społeczno-gospodarcze danego obszaru będą miały zbliżone natężenie pozytywnych zmian przestrzenno-strukturalnych. Jednak złożoność konkretnej rzeczywistości często powoduje, że tak naprawdę mamy do czynienia z wielokierunkowymi zmianami o różnym natężeniu. Dlatego na etapie przygotowywania strategii rozwoju określonych obszarów konieczne jest uwzględnienie przez ich autorów następujących kwestii:

- a) tego, co jest przejawem wzrostu/rozwoju (ubytku/regresu) lokalnego, regionalnego, a co stanowi przejaw zewnętrznego oddziaływania różnych czynników (m.in. efekt koincydencji, wpływ autokorelacji przestrzennej);
- b) kształtowania się skali zgodności/niezgodności między zmianami w czasie cech reprezentujących różne kategorie zjawisk, np. gospodarcze a społeczne, lokalne a regionalne, demograficzne a społeczne;
- c) różnicowania się w wymiarze lokalnym czy regionalnym różnego typu zjawisk i procesów (skala segmentacji przestrzennej);
- d) relacji wzrostu (ubytku) i rozwoju (regresu) rozpatrywanej jednostki przestrzennej względem otoczenia; możemy się spotkać np. z następującymi sytuacjami:
 - zmianami rzeczywistymi lub pozornymi (np. wskutek działań prawno-administracyjnych),
 - zmianami bezwzględными lub względnymi,
 - zmianami bezpośrednimi lub opóźnionymi w czasie (np. w wyniku wpływu autokorelacji czasowej),
 - zmianami trwałymi, okresowymi lub incydentalnymi (np. w kontekście cykliczności zmian w myśl modelu wahań w czasie – trend, wahania sezonowe, wahania przypadkowe).

2. Procesy ludnościowe

Rosnąca przez wiele lat (głównie dzięki napływowi migracyjnemu ze wsi) liczba ludności miast w Polsce ustabilizowała się w połowie lat 90. na poziomie 23,6 mln osób, a od 1997 r. zaczęła stopniowo i coraz szybciej zmniejszać się. W latach 2000-2016 zmniejszyła się o -2,2%, tj. o 530,2 tys. osób (co jest porównywalne z utratą w sieci osadniczej kraju ośrodka miejskiego w przybliżeniu wielkości Poznania). Spadek zaludnienia nastąpił w miastach większości województw. Największy ubytek ludności dotyczy miast województw: łódzkiego i opolskiego (o -8,6%) a także śląskiego (o -6,8%) i świętokrzyskiego (o -6,4%). Wyraźny ubytek zaludnienia notują także miasta województw: kujawsko-pomorskiego, dolnośląskiego i lubelskiego, a nieco słabszy – wielkopolskiego, warmińsko-mazurskiego i zachodniopomorskiego. Wzrost liczby mieszkańców miast w latach 2000-2016 nastąpił w woj.: mazowieckim (o 4,4%), podkarpackim (o 2,5%), podlaskim (o 1,4%) i lubuskim (o 1,3%). Stagnację liczby ludności wykazały miasta woj. małopolskiego i pomorskiego. Zaprezentowane dane dotyczą publikowanej przez GUS ludności faktycznie zamieszkałej, co jednak wbrew nazwie nie odzwierciedla rzeczywistego stanu zaludnienia, a co wyjaśniali liczni Autorzy [Śleszyński 2005, 2011; Gołata 2012; Jończy 2015]. Z punktu widzenia rozważanej problematyki należy stwierdzić, że na obszarach emigracyjnych (np. miasta konurbacji katowickiej, Opolszczyzny, obszary wiejskie Polski Wschodniej) skala depopulacji regionalnie i lokalnie jest jeszcze większa niż stwierdzają to powyższe

dane. Natomiast imigracyjne obszary aglomeracji warszawskiej, krakowskiej, wrocławskiej czy Trójmiasta notują nieco wyższy wzrost zaludnienia od wskazywanego w świetle oficjalnych danych.

Depopulacja zaczęła się jednak wcześniej jako konsekwencja nakładania się kilku procesów wpływających na spadek liczby urodzeń na niespotykaną do tej pory skalę w warunkach pokoju [Runge A. 2017]:

- początków II przejścia demograficznego – stopniowo lecz trwale obniżającego poziom rozrodzości wskutek zmiany stylu życia i modelu reprodukcji;
- przyspieszenia tych przemian społecznych w wyniku otwarcia na wzorce zachodnie;
- pogłębienia spadku poziomu urodzeń przez opóźnianie reprodukcji; w latach 90. reprodukował się dopiero niż demograficzny z lat 60., chociaż w połowie lat 90. w wiek rozrodczy już zaczęło wkraczać pokolenie wyżu demograficznego z lat 1974-1983; natomiast bardzo słabe echo tego wyżu pojawiło się w 2004 r.;
- liczne pokolenie wyżu demograficznego z lat 1974-1983 wkraczało w latach 90. także w wiek produkcyjny, lecz rynek pracy w czasie transformacji ulegał szybkiemu kurczeniu się nie dając młodym ludziom większych szans na zatrudnienie; w konsekwencji szybkiego narastania bezrobocia i niepewności ekonomicznej jako wyniku transformacji ustrojowo-gospodarczej wpływało to na odkładanie decyzji o założeniu rodziny, a sprzyjało podejmowaniu decyzji o emigracji;
- konsekwencją tego jest obecne wygaszanie modelu powojennej zmienności wyżów i niżów demograficznych.

Na te procesy bezpośrednio lub pośrednio obniżające rozrodzość nałożyła się także zmiana kierunków migracji, które stanowiły dotąd główne źródło zasilania miast:

- Emigracja za pracą – najpierw do miast oferujących miejsca pracy (Warszawa, Kraków, Poznań, Wrocław), a w kolejnych latach coraz szerszym strumieniem poza granice kraju. Emigrację podejmuje głównie ludność młoda, wkraczająca nie tylko w wiek produkcyjny, ale i wiek rozrodczy. Pogłębia to wpływ ww. czynników na obniżanie poziomu urodzeń i w rezultacie spodziewane „echo wyżu” okazało się nie tylko zjawiskiem krótkotrwałym (2004-2011), ale i o poziomie urodzeń tak niskim, że paradoksalnie wyżowi demograficznemu towarzyszyła zawężona reprodukcja ludności ($W_{rb} = 0,6$). Można zatem stwierdzić, że następuje wygaszanie modelu powojennej zmienności wyżów i niżów demograficznych.
- Nasilenie fazy suburbanizacji, powodującej że część mieszkańców miast przenosi swe miejsce zamieszkania poza ich granice – do strefy otaczającej miasto.

Problem tkwi w tym, że konsekwencją zarysowanych zmian ilościowych są także niepokojące zmiany jakościowe dokonujące się w strukturach ludnościowych. Wynikiem spadku liczby urodzeń i utrzymywania się jej na bardzo niskim poziomie

oraz permanentnego odpływu migracyjnego młodej ludności jest szybko postępujący proces starzenia się ludności miast. Do końca lat 80. XX w. miasta zasilane były przez młodą ludność ze wsi, a proces starzenia postępował powoli i był znacznie słabiej zaawansowany niż na obszarach wiejskich. Kiedy jednak kierunki migracji uległy odwróceniu, a jednocześnie w wiek starości demograficznej zaczął wkraczać powojenny wyż demograficzny, to proces starzenia ludności miejskiej nabral szybkiego tempa. Udział ludności w wieku 60 i więcej lat w miastach Polski zwiększył się z 16,8% w 2000 r., do 23,6% w 2016 r. Najbardziej zaawansowane są procesy starzenia demograficznego (mierzone % udziałem ludności w wieku 60+ w ogólnej liczbie ludności) w miastach województw: łódzkiego (26,0%), świętokrzyskiego (25,3%), dolnośląskiego (24,9%), opolskiego (24,3%) czy zachodniopomorskiego. Procesy industrializacji kraju lat 60. i 70. spowodowały odpływ migracyjny ze wschodnich obszarów Polski za pracą – najpierw do Warszawy, na Śląsk, zaś po transformacji ustrojowej – za granicę kraju. Zatem o ile nikogo nie dziwi, że wieloletni drenaż ludności ze wschodniej Polski rzutuje tam na wysokie wskaźniki starości demograficznej (choć miasta były odmładzane strumieniami młodych imigrantów z obszarów wiejskich), o tyle pewne *novum* stanowi wysoki stan starości obejmujący także tzw. Ziemię Odzyskane, które w latach powojennych zasiedlano głównie ludźmi młodymi. W latach 2000-2016 najszybsze tempo starzenia notowały właśnie miasta województw: dolnośląskiego, śląskiego, zachodniopomorskiego i lubuskiego.

Procesów depopulacji i postępującego starzenia nie da się już odwrócić, nawet gdyby nastąpił wzrost wskaźnika dzietności do poziomu gwarantującego reprodukcję prostą ($W_{rb} = 1$ gdy $WD \geq 2,14$, a obecnie w miastach dzietność wynosi 1,2) – [*Sytuacja demograficzna ...* 2014]. Można jedynie wpływać na spowolnienie tych procesów oraz przeciwdziałać ich negatywnym skutkom, wychodzić na przeciw wyzwaniom, które one niosą.

Zatem odpływ migracyjny wraz z intensyfikacją starzenia demograficznego stawia przed władzami lokalnymi i regionalnymi wieloaspektowe wyzwania gospodarcze, społeczne i przestrzenne, zwłaszcza w zakresie mieszkalnictwa, dostępu do usług, jak i edukacji. Konsekwencje społeczno-gospodarcze zmian strukturalnych w zasobach ludzkich najbardziej odczuwalne będą na rynku pracy, w systemie ubezpieczeń społecznych, kształtować też będą zmiany struktury dóbr i usług oraz relacje popytu i podaży w tym zakresie, jak i wpływać na zdolność do inwestowania czy na innowacyjność gospodarki.

Tylko w latach 2000-2016 w miastach kraju znacznie zmalało obciążenie grupy produkcyjnej ludnością w wieku przedprodukcyjnym (z 40,1 do 29,0 osób w wieku przedprodukcyjnym na 100 osób w wieku produkcyjnym), zaś wzrosło obciążenie ludnością w wieku poprodukcyjnym (z 24,3 do 32,7 osób w wieku poprodukcyjnym na 100 osób w wieku produkcyjnym). Najmniejsze obciążenie grupą przedprodukcyjną (poniżej 28 osób) mają miasta województw: zachodniopomorskiego, podlaskiego,

łódzkiego, śląskiego, świętokrzyskiego, dolnośląskiego, a zwłaszcza opolskiego (25 osób). Natomiast gwałtowny spadek obciążenie grupą przedprodukcyjną nastąpił w województwach podkarpackim, warmińsko-mazurskim, lubelskim i podlaskim. Dwa pierwsze województwa należą do najmłodszych w kraju, zatem i tam procesy starzenia wyraźnie się nasilają.

Najwyższe obciążenie grupą poprodukcyjną mają miasta woj.: łódzkiego (37,0), świętokrzyskiego (35,2), śląskiego (34,5), dolnośląskiego (34,3), mazowieckiego (33,8), lubelskiego (33,5) i opolskiego (33,0). Najszybciej wzrasta obciążenie grupą poprodukcyjną w miastach woj. śląskiego, zachodniopomorskiego, dolnośląskiego i lubuskiego, a zatem w województwach dotąd postrzeganych jako relatywnie młode, z dużą grupą produkcyjną. Niekorzystne zmiany następują w miastach woj. lubelskiego, w których szybko maleje obciążenie grupą przedprodukcyjną a rośnie obciążenie grupą poprodukcyjną.

W konsekwencji tych zmian odpływ z rynku pracy licznej grupy powojennego wyżu demograficznego nie zostanie zrekompensowany przez napływ na ten rynek młodych kadr. Tak jak od dawna nie ma biologicznej zastępowalności pokoleń (reprodukcja zawężona), tak i na rynku pracy nastąpi brak zastępowalności zasobów pracy. Skutkiem będzie co prawda niskie bezrobocie, lecz odczuwalny będzie dotkliwy brak pracowników w wielu specjalnościach.

3. Dokumenty strategiczne a procesy ludnościowe

Powstaje pytanie – czy kreowanie polityki krajowej, regionalnej i lokalnej uwzględni powyższe uwarunkowania. Ze względu na ograniczoność miejsca dokonano analizy trzech dokumentów: *Krajowej Polityki Miejskiej 2023*, opracowanej w październiku 2015 r., *Strategii Rozwoju Województwa Śląskiego – Śląskie 2020+*, a upowszechnionej w lipcu 2013 r. oraz *Strategii Rozwoju Miasta Katowice 2030*, przyjętej Uchwałą Rady Miasta z 17 grudnia 2015 r. Reprezentują one skalę krajową, regionalną i lokalną. Wybór województwa śląskiego nie jest przypadkowy, a wynika nie tyle z potencjału gospodarczo-społecznego regionu, ile ze skali problemowości, o czym szerzej w dalszej części opracowania.

Celem strategicznym *Krajowej Polityki Miejskiej* w perspektywie 2023 r. ma być wzmocnienie zdolności miast i obszarów zurbanizowanych do zrównoważonego rozwoju i tworzenia miejsc pracy oraz poprawa jakości życia mieszkańców (s. 12). Jednocześnie na tej samej stronie napisano, że zadaniem wszystkich aktorów polityki miejskiej musi być tworzenie miasta:

- sprawnego – czyli dobrze zarządzanego,
- zwartego – przeciwdziałającego niekontrolowanej suburbanizacji,
- zrównoważonego – w razie potrzeby rewitalizowanego gospodarczo, społecznie i przestrzennie,
- konkurencyjnego – z dobrze rozwiniętą, zróżnicowaną gospodarką.

Jak zatem zarysowane procesy ludnościowe, głównie depopulacja i starzenie się prowadzące do kurczenia się miast, rzutują na potrzeby i wyzwania, a w rezultacie kierunki polityki lokalnej? Uważna lektura całości dokumentu sugeruje, że skupiając się głównie na skutkach suburbanizacji, niedostatecznie uwzględniono w niej konsekwencje procesu depopulacji oraz kurczenia się miast dla przemian społeczno-gospodarczych. Te wyzwania można ująć w aspekcie gospodarczym, demograficznym, społeczno-kulturowym oraz przestrzennym. Gospodarczy wymiar tych wyzwań wynika przede wszystkim z kształtowania się wielkości i struktury rynku pracy, tj. dostępności miejscowych i pozamiejscowych zasobów pracy. Widać to wyraźnie zwłaszcza w atrakcyjnych ekonomicznie ośrodkach, gdzie o sukcesie decyduje zarówno nowoczesność, jak i współpraca między różnymi gałęziami i branżami gospodarki. Efektem tej współpracy są czynniki mnożnikowe, przyspieszające rozwój różnych podmiotów gospodarczych w skali miasta. Właściwa koegzystencja między sektorem egzo- i endogenicznym jest warunkiem podstawowym w tworzeniu strategii przemian. Właściwa proporcja między tymi składowymi bazy ekonomicznej miasta z jednej strony utrzymuje tendencje rozwojowe, zaś z drugiej strony kształtuje miejsca pracy.

Demograficzny wymiar polityki lokalnej ujawnia się nie tylko w tworzeniu warunków do wzrostu zaludnienia przez budowę mieszkań, zachęcanie w różny sposób potencjalnych imigrantów do napływu do danej miejscowości, tworzenie prorodzinnych zachęt finansowych. Zwracać powinien uwagę na łagodzenie problemów pojawiających się w przestrzeni miasta, a wynikających z aspektu demograficznego (np. odpływ mieszkańców z obszaru śródmiejskiego, wysoki poziom starzenia demograficznego w określonych dzielnicach) – [Szymańska *et al.* 2009].

Pochodną tych problemów są kwestie społeczno-kulturowe, przejawiające się m.in. dostępnością infrastruktury społecznej w skali miasta i poszczególnych dzielnic, atrakcyjnością kulturową, skalą zagrożeń i patologii społecznych.

Ponieważ każdy z tych wymiarów odzwierciedla się w przestrzeni w określony sposób, dlatego ważna jest identyfikacja terytorialnego zróżnicowania ww. problemów. Ich narastanie powoduje bowiem poszerzanie kontinuum zjawisk integracji, a zwłaszcza dezintegracji społecznej w przestrzeni, co najczęściej przekłada się na osłabienie tożsamości terytorialnej i dążenie do emigracji z danego osiedla, dzielnicy, miasta w stronę innych obszarów miejskich lub pozamiejskich. Tym samym procesy depopulacji, starzenia demograficznego i kurczenia się miast powinny skłaniać władze lokalne do monitorowania sytuacji, próby bieżących działań łagodzących albo niwelujących niekorzystne tendencje, jak i opracowywania kompleksowych strategii rozwojowych uwzględniających obserwowane problemy.

Aby było możliwe kreowanie rozwoju miasta potrzebne są: odpowiednio przygotowana władza lokalna, właściwe instrumentarium prawno-organizacyjne oraz zespół interdyscyplinarnych ekspertów obdarzonych wizją rozwiązywania problemów miasta nie tylko w okresie prosperity. Zarówno politycy lokalni, jak i eksperci czy instrumenty prawno-organizacyjne powinni zapewniać sprawne, kompleksowe i wizjonerskie kre-

owanie takich rozwiązań w polityce miejskiej, by możliwe było przestrzenno-strukturalne, oddolne i odgórne łagodzenie istniejących problemów przemian społeczno-gospodarczych, dających przesłanki pozytywnych przemian w przyszłości. Jest to szczególnie ważne zarówno w okresie transformacji, restrukturyzacji gospodarki, jak i ujawniających się problemów demograficzno-społecznych (depopulacja, starzenie społeczeństwa). Najczęściej popełnianymi błędami w konstruowaniu założeń rozwojowych są bowiem:

- unifikacja wizji perspektywicznych przemian;
- świadome lub podświadome niedostrzeżenie problemu;
- stosowanie tzw. wariantu zastępczego;
- „zaklinanie” rzeczywistości;
- brak spójności między dokumentami strategicznymi.

Pierwsze z tych działań polega na przyjmowaniu przez władze lokalne lub autorów strategii rozwoju identycznych rozwiązań w różnych jednostkach przestrzennych. To kopiowanie rozwiązywania problemów przez budowę akwaparku, stadionu, hali sportowej, galerii handlowej itp. Bez analizy kosztów utrzymania, analizy potencjalnego natężenia użytkowników tej przestrzeni czy też analizy wpływu sąsiedztwa innych obiektów tego typu obserwujemy bardzo szybko narastające problemy w utrzymaniu tej infrastruktury.

Drugi mankament pojawia się, gdy strategię opracowuje nie zespół ekspertów z wielu dziedzin, lecz autorzy wywodzący się z jednej tylko dziedziny wiedzy. Często nie dostrzegają oni wielu problemów, działają rutynowo, a nawet proponują identyczne rozwiązania dla różnych społeczności lokalnych. Najbardziej spektakularnym przejawem tego sposobu działania jest stosowanie analizy SWOT, coraz częściej krytykowanej nie tylko za schematyzm ujęcia, ale za niedostrzeżenie, że rzeczywistości nie da się dzisiaj rozpatrywać w kategoriach mocnych i słabych stron, lecz jako złożonego kontinuum licznych przypadków.

Niedostrzeżenie problemu jest widoczne w wielu dokumentach strategicznych, a generowane najczęściej lokalnymi względami politycznymi (temat niewygodny dla władzy) albo pozostawieniem opracowania strategii dotychczasowym monopolistom z jednej dyscypliny. Każda taka sytuacja, z pozoru niegroźna, może skutkować długotrwałymi konsekwencjami przestrzenno-strukturalnymi w polityce miejskiej.

Stosowanie „wariantu zastępczego” ujawnia się chociażby przez próby pośrednich lub tylko częściowych rozwiązań problemu, np. zamiast kompleksowej rewitalizacji i modernizacji przestrzeni w wielu przypadkach działania ograniczają się do lokalizacji nowoczesnego obiektu handlowo-usługowego, albo rewitalizacji przestrzeni rynku (nowa nawierzchnia płyty rynku, mała architektura, pusta przestrzeń rynku uniemożliwiająca mieszkańcom czy turystom zatrzymanie się na dłużej).

„Zaklinanie” rzeczywistości bywa groźne, bo często próbuje się negocjować lub bagatelizować zjawiska ujawniające się w szerszej skali (regionalnej, krajowej, globalnej). Identyfikacja problemu depopulacji, czy kurczenia się miast nie tylko w Polsce

w końcu lat 90. ubiegłego stulecia, spowodowała niedowierzanie albo nawet sprzeciw autorów wielu strategii przemian miast lub regionów, przez traktowanie depopulacji i kurczenia się miast jedynie jako zjawisk przejściowych czy incydentalnych. Stąd m.in. wynika teza, że akurat mamy do czynienia z niżem demograficznym, co sugeruje, że wkrótce pojawi się wyż, który zniweluje problem ubytku ludności. Tymczasem nie mamy już do czynienia z niżami czy wyżami, lecz z drugim przejściem demograficznym, czyli powolnym ale nieodwracalnym spadkiem poziomu urodzeń, któremu towarzyszy wzrost udziału ludności starej w społeczeństwie. Z kolei emigrację traktuje się jako przejaw nadmiernego napływu siły roboczej do regionów przemysłowych w latach 60. i 70. XX w. Zatem emigracja traktowana jest jako powrót do stanu poprzedniego zaludnienia w regionach przemysłowych, a nawet w kategorii środka zaradczego na problemy społeczno-gospodarcze w zakresie np. rynku pracy czy mieszkalnictwa. Zapomina się przy tym, że migracja jest selektywna.

Ostatnim wzmiankowanym tutaj mankamentem jest niespójność dokumentów strategicznych (poziom krajowy, regionalny, lokalny). Jeśli Krajową Politykę Miejską potraktujemy jako dokument bazowy, to strategie regionalne i lokalne powinny logicznie, spójnie i hierarchicznie wynikać z tej polityki krajowej. Spróbujmy zatem w formie przykładu przyrzeć się województwu śląskiemu, które obok opolskiego i łódzkiego należy do województw z największą depopulacją.

Województwo śląskie – obok opolskiego i łódzkiego – należy do grupy regionów z najsilniejszą depopulacją, zaś w wielkościach bezwzględnych tego procesu jest i będzie w kolejnych latach zdecydowanym liderem. Tymczasem w hierarchii wyzwań rozwojowych (*Strategia Rozwoju Województwa Śląskiego – Śląskie 2020+*) kwestia depopulacji znalazła się dopiero na szóstym miejscu, jako postulat zahamowania negatywnych trendów demograficznych (s. 62). Priorytetem jest natomiast profilaktyka zdrowotna, jak i dostęp do wysokiej klasy usług publicznych. W dokumencie brak wśród wyzwań rozwojowych odniesień do mieszkalnictwa. Tymczasem konieczna jest regionalna polityka mieszkaniowa, która pozwoliłaby, po pierwsze – zinwentaryzować posiadane zasoby w układzie przestrzenno-strukturalnym, a po drugie – przygotować spójny terytorialnie, kompleksowy plan działań inwestycyjnych, modernizacyjnych i rewitalizacyjnych. Działania te powinny być dostosowane do kurczącej się i zmieniającej strukturalnie populacji lokatorów, ale także zmierzać do stworzenia atrakcyjnego środowiska mieszkaniowego, co zachęciłoby do pozostania w mieście tych, którzy rozważają odpływ do strefy suburbannej. Plan ten powinien porządkować funkcjonowanie gospodarki mieszkaniowej i rynku nieruchomości. Wspomniany dokument – *Strategia Rozwoju Województwa Śląskiego – Śląskie 2020+*, to w wielu fragmentach przykład ogólników i sloganów, czego jednym z przykładów może być cytat ze strony 66: *...województwo śląskie będzie regionem zrównoważonego rozwoju, stwarzającym mieszkańcom korzystne warunki życia w oparciu o dostęp do usług o wysokim standardzie, o nowoczesnej i zaawansowanej gospodarce...*

Odzwierciedleniem regionalnego kierunku pożądanych zmian powinna być przede wszystkim strategia stolicy regionu. W dokumencie *Strategia Rozwoju Miasta Katowice 2030* na s. 14 zapisano, że wizją strategiczną są Katowice jako miasto o wysokich i wyrównanych standardach mieszkaniowych, usługowych i środowiskowych. Wzrost atrakcyjności środowiska zamieszkania będzie priorytetem strategicznym, co pozwoli Katowicom na przekształcenie się w miasto o zrównoważonej strukturze funkcjonalno-przestrzennej w relacji obszaru śródmiejskiego i otoczenia (s. 15). Jak łatwo zauważyć, o ile w *Strategii Rozwoju Województwa Śląskiego* brak odwołań do mieszkalnictwa w wyzwaniach rozwojowych, o tyle na poziomie stolicy regionu priorytetem jest wzrost atrakcyjności środowiska mieszkaniowego.

Dotąd jednak budownictwo mieszkaniowe traktowano jako sektor endogeniczny, uzależniony przede wszystkim od rozwoju sektora egzogenicznego, który decyduje o sytuacji gospodarczej miasta. Widać to doskonale w historii nie tylko Katowic. To zakłady pracy, głównie kopalnie i huty, kształtowały zapotrzebowanie w zakresie budownictwa mieszkaniowego, a nie odwrotnie. Ponadto należy zwrócić uwagę, że Katowice są miastem dualnym – w centralno-północnej części przemysłowym, zaś w części południowej bardziej mieszkaniowym. Dualizm przestrzenno-funkcjonalny jednostki osadniczej (nie tylko miasta, ale i gminy wiejskiej) nie jest niczym niezwykłym, a tym bardziej nagannym. Stanowi on najczęściej pochodną historycznego procesu kształtowania się danej miejscowości, w tym również inkorporacji terytorialnych. Obok Katowic w samej tylko konurbacji katowickiej dualizm funkcjonalno-przestrzenny najbardziej widoczny jest w Chorzowie, Dąbrowie Górniczej, Mysłowicach czy w Tychach. W Chorzowie zarówno północne, jak i południowe krańce miasta to tereny przemysłowe, zaś centrum pełni funkcje mieszkaniowe. W Dąbrowie Górniczej najstarsza jest mieszkalno-przemysłowa część zachodnia, zaś część centralno-wschodnią tworzy Huta „Katowice” wraz ze swoją strefą otoczenia. W Mysłowicach widoczna jest stara, północno-zachodnia i centralna część miasta oraz rezydencjonalne południe. Natomiast w Tychach uwidacznia się podział na Stare i Nowe Tychy.

Konsekwencją takich podziałów są istotne różnicowania zabudowy mieszkaniowej (wiek budynków, ich standard, struktura własności). Podjęte działania rewitalizacyjne – w tym te najbardziej spektakularne w postaci pojawienia się Silesia City Center i Katowickiej Strefy Kultury odpowiednio w miejscach, gdzie wcześniej funkcjonowały przez lata kopalnie „Gottwald” i „Katowice” – nie są w stanie w całościowy sposób zmienić dotychczasowej struktury zagospodarowania przestrzeni centralnej Katowic i jej bezpośredniego otoczenia. Przestrzeń centralna miasta usytuowana jest akurat w obrębie dawnych skupisk kopalń, hut, terenów nieużytków przemysłowych, jak i osiedli przyfabrycznych (familoków). Część z nich przetrwała do dziś, rzutując na jakość życia mieszkańców, jak i na wizerunek miasta. Dlatego też władze miasta już od lat 90. ubiegłego wieku bardziej inwestowały w budownictwo mieszkaniowe południowych obrzeży centrum (Osiedle Paderewskiego, Giszowiec). W tej części

miasta sytuowały się także instytucje administracji państwowej, wymiaru sprawiedliwości, ochrony zdrowia, kultury.

Kurczenie się miast jako konsekwencja przechodzenia od industrialnego do postindustrialnego modelu przemian gospodarczych, konsekwencja II przejścia demograficznego oraz przechodzenia z fazy urbanizacji do suburbanizacji [Stryjakiewicz 2014] w przypadku takiego obszaru, jak konurbacja katowicka – w tym także jej poszczególnych ośrodków miejskich – wzmacnia skalę obserwowanych, jak i prognozowanych tendencji przemian ludnościowych. Katowice jeszcze w 1988 r. liczyły 367,0 tys. mieszkańców, w 2016 r. rejestrowały 298,1 tys. mieszkańców, zaś prognoza na 2030 r. mówi o 229,3 tys. mieszkańcach. Oznacza to 18,8% ubytek zaludnienia w okresie 1988-2016 oraz 23,1% w latach 2016-2030. W latach 1995-2016 Katowice utraciły 53,4 tys. mieszkańców i obok Bytomia (-57,2 tys. osób), Sosnowca (-41,6 tys. osób), czy też Gliwic (-31,2 tys. osób) będą się cechować największą skalą spadku zaludnienia w konurbacji katowickiej. Spotykane czasami twierdzenia, że ma to wymiar korzystny, bo pozwala „wrócić” do czasów sprzed wielkiego napływu migracyjnego do pracy w górnictwie i hutnictwie nie uwzględnia historycznych i współczesnych konsekwencji tego napływu. Kumulacje napływu były dwie – pierwsza, nieco mniejsza w latach 50. XX w., jako składowa tuż powojennych przemieszczeń ludności oraz druga – w latach 70. ubiegłego stulecia związana z potrzebami wielkich inwestycji przemysłowych. Szansa pracy i mieszkania przyciągnęła do ówczesnego woj. katowickiego tylko w ciągu 4 lat (1971-1974) ok. 300 tys. młodych ludzi z całego kraju. Drugie tyle stanowiły wówczas migracje wewnątrzregionalne [Runge 1996a]. Polityka regionalna nakierowana na pozyskiwanie zasobów pracy spoza regionu spowodowała ogromny udział młodej ludności w ogólnym zaludnieniu, a po 40 latach szybki proces starzenia i swego rodzaju nadreprezentację starszych przedziałów wieku w strukturze demograficznej mieszkańców, nawet w ośrodkach typu Jastrzębie Zdrój, Dąbrowa Górnicza czy Tychy. Jednocześnie trudne lata 80., początki transformacji ustrojowej w latach 90., czy otwarcie zachodnich rynków pracy w XXI w., wzmogły zagraniczną emigrację zarobkową, głównie młodej ludności – pokolenia dzieci i wnuków dawnych imigrantów do województwa śląskiego. Rzutowało to istotnie na proces starzenia demograficznego. Bezpośrednio i pośrednio wpływa także na mieszkalnictwo (obecność lokali trwale lub czasowo niezamieszkałych, konieczność utrzymania infrastruktury w stosunku do malejącej liczby mieszkańców, spadek dochodów miasta, degradacja przestrzeni miejskiej), co tym bardziej powoduje konieczność sformułowania zintegrowanej polityki mieszkaniowej dla takich obszarów, jak konurbacja katowicka.

4. Scenariusze działań naprawczych

Zarówno w skali lokalnej, jak i regionalnej zasadniczym problemem jest sformułowanie nowej polityki gospodarczej. Jak zauważają Lester [2006], czy Gwosdz [2014],

gospodarka jest elementem determinującym pozostałe zmiany. Zdaniem Autorów możliwie są cztery warianty działań naprawczych:

- po pierwsze – wykreowanie nowych działalności gospodarczych „od wewnątrz”,
- po drugie – transfer działalności i technologii z innych miejsc,
- po trzecie – różnicowanie gospodarki w kierunku branż technologicznie pokrewnych,
- po czwarte – modernizacja istniejących gałęzi gospodarki.

Gradacja rozwiązań nie jest przypadkowa. Punktem wyjścia jest najbardziej radykalna propozycja, która ze względów techniczno-organizacyjnych nie zawsze jest możliwa. Przejście od rozwiązań rewolucyjnych w stronę propozycji ewolucyjnych bywa na ogół łatwiejsze do akceptacji wśród zainteresowanych zmianami.

Ponieważ gospodarka jest punktem wyjścia zmian społeczno-przestrzennych, dlatego wskazane byłoby szersze ujęcie propozycji działań naprawczych. Jedną z ciekawszych jest propozycja Sosińskiego [2014] trzech scenariuszy miast kurczących się – scenariusz *Kopciuszka*, *Jaszczurki* i *Kameleona*. Ze względu na istotność poruszanych zagadnień dla miast konurbacji katowickiej należy te scenariusze przybliżyć nieco szerzej.

Jak stwierdza Autor, pierwszy z zaproponowanych scenariuszy (*Kopciuszek*) jest możliwy do realizacji w miastach (regionach) z dobrze rozwiniętym systemem planowania przestrzennego i sprawnie działającym samorządem terytorialnym. Nowa ścieżka przemian wymaga tutaj kreatywnego potencjału endogenicznego (infrastruktura, lokalna tożsamość), co przy zewnętrznym wsparciu inwestorów daje pożądany rezultat. Oczekiwane przemiany przysłowiowego *Kopciuszka* dokonywane są z zachowaniem własnej tożsamości przy pozyskiwaniu środków z zewnątrz.

Drugi ze scenariuszy odnosi się do miast osamotnionych w upadku lub regresie sektora egzogenicznego i jego niekorzystnych konsekwencjach (m.in. zła sytuacja na rynku pracy, emigracja, ubytek naturalny, degradacja substancji mieszkaniowej, nieatrakcyjne centrum). Konieczna staje się rezygnacja z części posiadanych zasobów na rzecz wzmocnienia pozostałych, mogących w przyszłości stać się istotnym walorem rozwojowym. Tak jak jaszczurka traci ogon, tak miasto godzi się na utratę dotychczasowej pozycji społeczno-gospodarczej, by na podstawie pozostałego potencjału próbować w przyszłości odzyskać swoją rangę.

Trzeci z możliwych scenariuszy zmian – *Kameleona*, to próba adaptacji, reorganizacji, transformacji do nowych warunków. Preferowane są „miękkie” rozwiązania, poszukiwanie niekonwencjonalnych, niestandardowych sposobów kreowania pozytywnych przemian (m.in. zindywidualizowane formy działalności gospodarczej, *star-up*, *co-work*), poprawa jakości życia w centrum miasta, czy też odnowa jego wizerunku przez rozwój terenów zielonych lub różnicowanie form architektonicznych. Pozwala to na lepsze dostosowanie przestrzeni miasta do nowych wyzwań.

Wydaje się, że bliski realiów miast kurczących się w konurbacji katowickiej jest drugi spośród wskazanych scenariuszy. Pierwszy napotyka istotne bariery w postaci

kształtowania lokalnej tożsamości, czy też niedoborów infrastrukturalnych. Znaczna ruchliwość przestrzenna mieszkańców, a tym samym wysoki odsetek ludności napływowej nie sprzyjały kreowaniu tożsamości lokalnej na poziomie całego miasta. Widoczna jest ona jedynie wybiórczo na poziomie dzielnic albo osiedli, zwłaszcza tych o długich tradycjach trwania jako dawne osiedla przyfabryczne (np. Nikiszowiec, Giszowiec czy Murcki w Katowicach), czy też dzielnice o dużym przywiązaniu do nich mieszkańców (Ligota, Panewniki w Katowicach). Badania różnicowań podstawowych struktur miejskich, tj. funkcjonalnej, morfologicznej oraz demograficzno-społecznej prowadzone są dla Katowic w miarę systematycznie, zarówno z punktu widzenia socjologicznego, jak i geograficzno-społecznego [m.in. Tkocz 1995; Runge J. 1996b; Bartoszek *et al.* 1997; Węclawowicz 1988; Chmielewska, 2016], dowodząc względnej trwałości różnicowań tych struktur. Jak zauważa Chmielewska [2016: 185] *... zabudowa Katowic jest mozaiką budynków mieszkalnych i komercyjnych powstałych w różnych okresach, reprezentujących różne style architektoniczne o różnej wysokości i rozplanowaniu, znajdujących się ponadto w różnym stanie technicznym. Na szczególną uwagę zasługuje zróżnicowanie przestrzeni miejskiej pod względem zabudowy mieszkaniowej [...] Zaznaczają się tutaj dwie strefy: a) w części północnej, w pasie równoleżnikowym przeważają niskie budynki wielorodzinne przy dużym udziale osiedli wysokich bloków, b) w części zachodniej, w pasie południkowym dominuje zabudowa wielorodzinna...* . Na dodatek dualizm północnej i południowej części miasta podkreślony jest współczesnymi kierunkami redystrybucji mieszkańców jako przejaw suburbanizacji wewnętrznej, tj. odpływem mieszkańców z północnych dzielnic miasta, a jednocześnie napływem na południe (Podlesie) – [Runge J. *et al.* 2014]. Część północnej dzielnicy miasta – dawniej koncentrującej głównie obiekty przemysłowe – podlegała w okresie powojennym kolejnym etapom modernizacji i rewitalizacji. Najbardziej spektakularnym przykładem tych działań po 1989 r. stała się likwidacja kopalń „Gottwald” i „Katowice” i powstanie na ich miejscu odpowiednio Silesia City Center oraz Katowickiej Strefy Kultury.

Na dualny podział miasta nakłada się także policentryczna struktura zabudowy dawnych jednostek osadniczych, które w drogą inkorporacji terytorialnych w różnym czasie weszły w skład dzisiejszych Katowic, a których specyfika zaznacza się jeszcze w niektórych rejonach miasta.

Niewzględnienie takich różnicowań przestrzennych w założeniach strategii rozwoju miasta jest nie tylko nadmiernym uproszczeniem, idealizacją rzeczywistości, ale skłania do polemiki z Autorami dokumentu zakładającymi – bez podania kwestii definicyjnych, przesłanek i szczegółów takiego stanowiska, że założenia strategii pozwolą na zrównoważenie struktury funkcjonalno-przestrzennej miasta w relacji obszar śródmiejski a jego otoczenie. Jak rozumieć to zrównoważenie struktury funkcjonalno-przestrzennej Katowic w sytuacji sygnalizowanego już dualizmu morfologii zabudowy miasta? Zagadnienie relacji centrum a otoczenie (lub centrum a peryferie) jest problemem bardziej skomplikowanym, zwłaszcza w kontekście zło-

zonych układów osadniczych. Otoczenie należy rozumieć zarówno jako wewnętrzne, jak i zewnętrzne. To pierwsze (wewnętrzne) to dzielnice, obszary miasta usytuowane generalnie poza przestrzenią centralną. Ich dystans do śródmieścia można analizować metrycznie, jak i świadomościowo (poczucie społeczno-kulturowej peryferyjności). Z kolei otoczenie zewnętrzne to inne miejscowości w układu osadniczego, zwłaszcza te najdalej oddalone od ośrodka centralnego. Dystans do tych miejscowości, jak i ich części można identyfikować także w kategoriach metrycznych, czy też świadomościowo. Takie rozumienie związków między centrum a jego otoczeniem tworzy bardziej złożony układ relacji społecznych rzutując zarazem na przestrzenny wymiar kształtowania się struktur społecznych. Przykładowo, może być tak, że znajomość, identyfikacja, tożsamość z dalej położonymi metrycznie miejscami jest większa, niż z tymi usytuowanymi znacznie bliżej. Szersze rozważania na temat relacji między strukturą przestrzenną a kształtowaniem się przestrzeni społecznej w miastach złożonych układów osadniczych znajdziemy w pracy A. i J. Runge [2015]. Jak zauważają Autorzy przestrzeń miejska nie jest przestrzenią jednorodną, zarówno pod względem morfologicznym, jak i społecznym. Jeszcze bardziej widoczne jest to w przypadku przestrzeni konurbacji, w której policentryczność oraz koincydencja wpływają na kształtowanie się hierarchicznie złożonej struktury powiązań i kontaktów społecznych. Dlatego też analizowanie relacji między strukturą przestrzenną a strukturą społeczną prowadzi do ujawniania się zarówno różnych typów relacji, jak i wyraźnej ich nieostrości (rozmytości) w przestrzeni. Prowadzone badania nad relacjami między strukturą przestrzenną a strukturą społeczną miast konurbacji katowickiej pozwalają zidentyfikować kilka charakterystycznych typów ośrodków miejskich [Runge, Runge 2015]:

- grupa pierwsza, gdzie struktura społeczna formowała się w monocentrycznym, względnie trwałym terytorialnie mieście (Pyskowice, Toszek, Tarnowskie Góry, Gliwice);
- grupa druga, gdzie struktura społeczna kształtowała się w monocentrycznym, ale silnie zmieniającym się terytorialnie ośrodku miejskim; przyczyną zmian obszaru miasta była najczęściej lokalizacja nowych inwestycji przemysłowych na terenach sąsiadujących z miastem (Dąbrowa Górnicza);
- grupa trzecia, gdzie struktura społeczna formowała się w policentrycznym ośrodku miejskim, tj. takim, który powstał w drodze połączenia w jedną całość miejscowości będących w różnych wcześniejszych okresach odrębnymi miastami; najbardziej znanym przypadkiem tego typu w konurbacji katowickiej, a jednocześnie w całym woj. śląskim, jest Sosnowiec;
- grupa czwarta, gdzie struktura społeczna kształtowała się w ośrodku z przesuwaną się przestrzenią centralną wraz z rozwojem terytorialnym miejscowości (Chorzów);
- grupa piąta – gdzie struktura społeczna formowała się w ośrodku bez zaplanowanej przestrzeni centralnej (Tychy).

Wyodrębnianie się wymienionych układów modelowych odzwierciedla nie tylko znaczenie zmieniających się w czasie czynników determinujących przemiany gospodarczo-społeczne, ale także konieczność szerszego spojrzenia na model przemian urbanizacyjnych miasta. Odwoływanie się w przypadku złożonych układów osadniczych do koncepcji Klaassena i Paelincka [1979] jest już dzisiaj dalece niewystarczające [Runge J. *et al.* 2014]. Policentryczność oraz koincydencja struktury przestrzenno-społecznej powodują nieadekwatność modeli tzw. szkoły chicagowskiej.

Podsumowanie

Zarysowany krótko problem relacji między polityką lokalną i regionalną – reprezentowaną w postaci strategii rozwoju a odnotowywanym procesem depopulacji pozwala na sformułowanie kilku spostrzeżeń uogólniających:

Po pierwsze – wzrastająca złożoność procesów i struktur społeczno-gospodarczych, jak i powiązań między obszarami powoduje narastającą koincydencję oraz efekty mnożnikowe, a tym samym autokorelację przestrzenną i czasową między zjawiskami, co w warunkach spadku lub regresu społeczno-ekonomicznego ma istotne znaczenie dla dalszych przemian. Nakładanie się na siebie procesów globalizacji, transformacji czy modernizacji społecznej zdaniem wielu badaczy jest przejawem przejścia z prostej ponowoczesności do sytuacji społeczeństwa światowego ryzyka.

Po drugie – szczególnym współczesnym wyzwaniem są procesy depopulacji oraz kurczenia się miast, rzutujące na wszystkie składowe miasta, tj. strukturę funkcjonalną, przestrzenną, jak i demograficzno-społeczną. Kluczową zatem kwestią w konstruowaniu lokalnych oraz regionalnych strategii przemian jest przestrzeń społeczna, pozwalająca skalarnie, jak i wektorowo przedstawić złożoność przemian, chociażby w kontekście terytorialnego systemu społecznego [Chojnicki 1988].

Po trzecie – analiza dokumentów typu strategii rozwoju w najbardziej narażonym kurczeniem się woj. śląskim wskazuje na niedostrzeganie wagi problemu, promowanie paradygmatu rozwoju w sytuacji wyraźnego różnicowania się w tym regionie kierunku zmian gospodarczych w porównaniu ze zmianami demograficzno-społecznymi. Wynika to m.in. z braku wieloaspektowego, interdyscyplinarnego formułowania owych dokumentów.

Literatura

- Bartoszek A., Gruszczyński L. A., Szczepański M. S., 1997, *Miasta i mieszkanie w społecznej świadomości*. Wyd. Śląsk Katowice.
- Chmielewska M. E., 2016, *Morfologiczne przekształcenia przestrzeni miejskiej Katowic*. Prace Naukowe UŚ, nr 3544, Wyd. Uniwersytet Śląski, Katowice.

- Chojnicki Z., 1988, *Koncepcja terytorialnego systemu społecznego*. Przegląd Geograficzny, z. 4, Warszawa. 491-509.
- Filozofia a nauka. Zarys encyklopedyczny*, 1987, Praca zbiorowa, Ossolineum, Wrocław.
- Gołata E., 2012, *Spis ludności i prawda*. Studia Demograficzne 1(61).
- Gwosdz K., 2014, *Między starą a nową ścieżką rozwoju. Mechanizmy ewolucji struktury gospodarczej i przestrzennej regionu tradycyjnego przemysłu na przykładzie konurbacji katowickiej po 1989 roku*. Instytut Geografii i Gospodarki Przestrzennej UJ, Kraków.
- Jończy R., 2015, *Jak obserwować i badać rozwój regionalny? Wnioskowanie na podstawie liczb – diagnozyprognozy oraz badania i ich interpretacja*, [w:] *Monitorowanie i ewaluacja polityk publicznych – doświadczenia przeszłości wyzwaniem dla przyszłości*, W. Zadka (red.), Urząd Marszałkowski Województwa Opolskiego, Departament Polityki Regionalnej i Przestrzennej, Opolskie Obserwatorium Terytorialne, Opole: 31-40.
- Kantor-Pietraga I., 2014, *Systematyka procesu depopulacji miast na obszarze Polski od XIX do XXI wieku*. Uniwersytet Śląski, Prace Naukowe UŚ, nr 3158.
- Klaassen L. H., Paelinck J. H. S., 1979, *The Future of Large Towns*. Environment Planning, A, 11: 1095-1104.
- Kondratiew N. D., 1925, *Bolszyje cikly koniunktury*. T. I, Moskwa, Wyd. Myśl.
- Krajowa Polityka Miejska 2023*, MRR, Warszawa, październik, 2015.
- Lester R. K., 2006, *Universities, Innovation and the Competiveness of Local and National Economics*. Centre for Business Research, 10-year Anniversary Summit on Innovation Governance, University of Cambridge, UK 29 March.
- Maik W., 2000, *Relacje między jednostkami osadniczymi*, [w:] *Wielka Encyklopedia Geografii Świata*, S. Liszewski, W. Maik (red.). T. 19: Osadnictwo, Wyd. Kurpisz Poznań.
- Parysek J. J., 1996, *Rozwój lokalny i lokalna gospodarka przestrzenna*. Bogucki Wyd. Naukowe, Poznań.
- Potoczek A., 2003, *Polityka regionalna i gospodarka przestrzenna*. Wyd. Agencja TNOIK i Centrum Kształcenia i Doskonalenia Kujawscy.
- Runge A., 2017, *Procesy starzenia ludności województwa śląskiego*, [w:] *Sytuacja demograficzna województwa śląskiego jako wyzwanie dla polityki społecznej i gospodarczej*. Raport Rządowej Rady Ludnościowej, Warszawa: 69-95.
- Runge J., 1996a, *Struktura rynku pracy regionu tradycyjnego i jego otoczenia na przykładzie województwa katowickiego*. Prace Naukowe UŚ, nr 1592, Wyd. Uniwersytet Śląski, Katowice.
- Runge J., 1996b, *Delimitacja przestrzeni demograficzno-społecznej Katowic*, [w:] *Silesia Superior*, J. Drabina (red.). Śląskie Zeszyty Humanistyczne, t. 2: 25-43.
- Runge A., Runge J., 2015, *Modele przestrzeni społecznej złożonych układów osadniczych (wybrane aspekty teoretyczno-empiryczne)*, [w:] *Miasto w badaniach geografów*, M. Soja,

- A. Zborowski (red.). T.2, Wyd. Instytut Geografii i Gospodarki Przestrzennej UJ, Kraków: 207-226.
- Runge J., Kantor-Pietraga I., Krzysztofik R., Runge A., 2014, *Model urbanizacji złożonych układów osadniczych w świetle procesu kurczenia się miast w Polsce – próba analizy krytycznej*, [w:] *Kurczenie się miast w Europie Środkowo-Wschodniej*, T. Stryjakiewicz (red.). Bogucki Wyd. Naukowe, Poznań: 115-126.
- Sosiński P., 2014, *Przyszłość miast kurczących się – potencjalne scenariusze rozwoju, Kurczenie się miast... op. cit.:* 127-136.
- Strategia Rozwoju Województwa Śląskiego – Śląskie 2020+*, Urząd Marszałkowski Województwa Śląskiego, lipiec, 2013.
- Strategia Rozwoju Miasta Katowice 2030*, Rada Miasta Katowice, 17 grudnia, 2015.
- Stryjakiewicz T. (red.), 2014, *Kurczenie się miast w Europie Środkowo-Wschodniej*. Bogucki Wyd. Naukowe, Poznań.
- Sytuacja demograficzna osób starszych i konsekwencje starzenia się ludności Polski w świetle prognozy na lata 2014-2050*, GUS Warszawa, 2014.
- Szymańska D., Grzelak-Kostulska E., Hołowiecka B., 2009, *Polish Towns and the Changes in Their Areas and Population Densities*. Bulletin of Geography. Socio-economic Series, t. 11, nr 11, s. 15-30.
- Śleszyński P., 2005, *Różnice liczby ludności ujawnione w Narodowym Spisie Powszechnym 2002*, Przegląd Geograficzny, 77, 2, s. 193-212.
- Śleszyński P., 2011, *Oszacowanie rzeczywistej liczby ludności gmin województwa mazowieckiego z wykorzystaniem danych ZUS*. Studia Demograficzne, 2(160), s. 35-57.
- Tkocz M., 1995, *Katowice jako ośrodek regionalny w latach 1865-1995*. Wyd. Śląsk, Katowice.
- Węclawowicz G., 1988, *Struktury społeczno-przestrzenne w miastach Polski*. Prace Habilitacyjne IGiPZ PAN, Ossolineum, Wrocław.
- Założenia Krajowej Polityki Miejskiej do roku 2020*, MRR, Warszawa, maj, 2012.
- Zelinsky W., 1971, *The Hypothesis of the Mobility Transition*. Geographical Review, t. 2: 219-249.